



Wydanie X - listopad 2014

Piąteczka

Gazetka Publicznego Gimnazjum Nr 1 im. Jana Pawła II w Kozienicach

Dzień Komisji Edukacji Narodowej

10. październik 2014r. W naszej szkole świętowa-
liśmy Dzień Edukacji Narodowej, powszechnie znany jako Dzień

Nauczyciela. Z tej okazji na sali gimnastycznej odbyła się krótka uroczystość. Na początku głos zabrał dyrektor szkoły- pan Tomasz Trela. Wygłosił przemówienie oraz składał życzenia
(Ciąg dalszy na stronie 2)

Waniliowe makaroniki z kremem z nutelli

Chcecie znać ten przepis na jesienną depresję? Zajrzyjcie na stronę ...



(Ciąg dalszy na stronie 3)

Uroczystość Wszystkich Świętych

wywodzi się głównie z czci oddawanej męczennikom, którzy oddali swoje życie dla wiary w Chrystusa.



WYWIAD Z PANIĄ BOŻENNĄ SZUMLAK

Dzisiaj przeprowadzimy wywiad z panią Bożenną Szumlak, która niedawno otrzymała Medal Komisji Edukacji Narodowej. Jest to polskie odznaczenie resortowe nadawane za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania przez Ministra Edukacji Narodowej.

- JAK CIĘŻKO I JAK DŁUGO PRACOWAŁA PANI NA TEN SUKCES?

Medal Komisji Edukacji Narodowej otrzymałam po 35 latach pracy w szkole: 20 latach w Szkole Podstawowej w Wólce Tyrzyńskiej oraz 15 latach w Publicznym Gimnazjum nr 1 im. Jana Pawła II w Kozienicach. Zarówno w jednej szkole, jak i w drugiej – nauka i praca z młodzieżą była moją ogromną pasją zawodową. Byłam inicjatorką wielu dokonań, które przekraczały moje obowiązki zawodowe. W 2002 roku uzyskałam stopień nauczyciela dyplomowanego. Za swoją pracę byłam wielokrotnie nagradzana. Angażowałam się w działania społeczne na terenie placówki i gminy. Jestem przewodniczącą ZNP w naszej placówce. Pracując z młodzieżą zdobyłam wiele nagród i wyróżnień w konkursach ekologicznych.

- CZY BYŁO WARTO? JAKIE TO BYŁO UCZUCIE?

Tak, medal, który otrzymałam jest dla mnie dużą satysfakcją i dowodem uznania za moją pracę, która wykracza poza obowiązki nauczyciela. Odbierając medal z rąk kuratora oraz władz wojewódzkich, będąc w gronie dość małej grupy nauczycieli rozpieszcza mnie
(Ciąg dalszy na stronie 2)

wszystkim pracownikom naszej szkoły. Następnie razem z panią wicedyrektor Urszulą Szerszeń wręczali Nagrody Dyrektora wybranym nauczycielom. Potem nastąpił program artystyczny. Uczniowie z naszej szkoły zaprezentowali swoje talenty w przedstawieniu pod opieką pani Elżbiety Rytko. W krzywym „zwierciadle” zostały ukazane różne typy nauczycieli oraz przed-

mioty szkolne wypowiedziane pod postacią zabawnych wierszy. Nauczyciele otrzymali również prezenty wykonane własnoręcznie przez uczniów naszej szkoły. Wszyscy spędzili miło czas.

Joanna Tyśkiewicz

duma oraz wzruszenie, ponieważ mam najwyższe odznaczenie za pracę w całej szkole.

- KOMU ZAWDZIĘCZA PANI TO OSIĄGNIĘCIE? CZY KTOŚ PANIĄ WSPIERAŁ?

Aby otrzymać to odznaczenie musiałam ciężko i długo na nie pracować. Dzięki wspieraniu, wyrozumiałym ludziom, których spotkałam na swojej drodze mogłam tego dokonać. Byli to dyrektorzy szkół: Wólka Tyrzyńska – Roch Musielewicz, Elżbieta Purkała, następnie dyrektorzy gimnazjum Wanda Karsznia-Czerska oraz Tomasz Trela, moi wspierający koledzy i koleżanki obu szkół oraz uczniowie tych placówek – z niektórymi do tej pory się kontaktuję i uczę ich dzieci, spotykamy się podczas wywiadówek, wymieniamy spostrzeżenia. Uzyskanie tego odznaczenia było możliwe dzięki wsparciu mojej rodziny, która czynnie angażowała się podczas mojej pracy pedagogicznej i społecznej.

- CZY MIAŁA PANI CHWILĘ ZWĄTPIENIA? CZY KIEDYKOLWIEK CHCIAŁA PANI PORZUCIĆ ZAWÓD NAUCZYCIELA?

Chwile zwątpienia czasami występują, zwłaszcza wtedy, gdy wkładam wiele trudu, zaangażowania, ale mimo wszystko coś nie wyjdzie, uczeń nie chce podejmować działań, aby coś zmienić i poprawić. Od wielu lat jestem wychowawcą, spotkałam na swojej drodze pedagogicznej przeróżne sytuacje, które czasami powodowały zwątpienie, żal, że nie można czegoś zmienić, nie zawsze zależało to ode mnie. Czasem było brak dobrej współpracy w relacjach nauczyciel – rodzic. Dzisiejsze czasy powodują, że świat pędzi coraz szybciej i brak czasu na zatrzymanie, a przecież dziecko jest dobrem najważniejszym. Jego uśmiech, radość jest dla mnie największą satysfakcją. Gdy pojawiły się czasami chwile zwątpienia, czy wątpliwości, szybko mijały, gdy wiedziałam w oczach moich uczniów aprobatę, szacunek to chciało mi się zarecytować Dawida Bena Guriona:

„Sens życia polega na tym
Aby cieszyć się z niego i czynić
je piękniejszym
Dla każdej ludzkiej istoty...”

- CZY GDYBY MOŻNA BYŁO COFNAĆ CZAS WYBRAŁABY PANI ZAWÓD NAUCZYCIELA?

Zabrzmiało to dziwnie i nieprawdopodobnie, ale tak, bo ja kocham swoją pracę, kontakt z uczniami, obserwowanie jak z nieporadnych, zagubionych istot, na początku swojej szkolnej drogi, stają się bardzo dojrzały, odpowiedzialni. To jest moja satysfakcja, ja też w tym procesie mam jakiś mały udział. Mój pierwszy zawód nie był związany ze szkolnictwem, ale uzyskanie doświadczenia bardzo się przydało w pracy pedagogicznej. Ciągle słyszałam „Ty powinnaś być nauczycielką”. Dzięki narzekaniom mojej teściowej, ówczesnej Inspektor Oświaty i uwarunkowaniem potrzeby nauczycieli do szkół, rozpoczęłam pracę w szkole, jednocześnie podjęłam studia pedagogiczne. Moje liczne wyjazdy na kolonie, obozy, wycieczki jako opiekun bezpośredni, kontakt z uczniami pozwolił mi dostrzec bogactwo oddziaływań nauczyciela na zachowania, sposób bycia, poczucie go z innej, bardziej prywatnej strony i utwierdził w przekonaniu, że zawód ten jest moim powołaniem. Dziękuję moim uczniom, współpracownikom za osiągnięcie tego sukcesu.

Dla naszej gazetki wywiad przeprowadziły uczennice klasy II a z panią B. Szumlak. Dziękujemy.



Waniliowe makaroniki z kremem z nutelli

Ciasteczka pełnoziarniste z bakaliami

Składniki na 2 nieduże blaszki pojedynczych makaroników:

100 g białek (z około 3 jajek)

110 g zmielonych migdałów (bez skórki)

200 g cukru pudru

50 g drobnego cukru do wypieków

nasionka z 1 laski wanilii

Białka muszą być starsze - najlepiej 24 - 36 godzinne, trzymane w odkrytym pojemniku (miseczce) na blacie, w temperaturze pokojowej. Migdały i cukier puder przesiać, wymieszać z wanilią. Białka ubić na sztywno, pod koniec ubijania dodając stopniowo drobny cukier, łyżka po łyżce i dalej ubijając. Dodać przesiane migdały z cukrem pudrem, wymieszać szpatułką lub drewnianą łyżką, do połączenia składników i nie za długo. Przygotować rękaw cukierniczy z okrągłą nasadką (około 1 cm). Masę makaronikową przełożyć do rękawa. Blachę wyłożyć matą teflonową lub niewoskowanym papierem do pieczenia. Wyciskać prostopadłe do blachy nieduże makaroniki, o średnicy około 2,5 - 3 cm (biorąc pod uwagę, że na pewno trochę się rozleją na boki), pozostawiając między nimi spore odstępy. Po wypełnieniu całej blaszki, odstawić ją na 30 minut do 1 godziny, by makaroniki się wysuszyły. Dobrze wysuszone nie będą się kleiły przy dotyku, a na ich powierzchni utworzy się skorupka. Piec w piekarniku rozgrzanym do 150°C przez 8 - 10 minut.*

* Większe makaroniki należy piec dłużej. Na idealne makaroniki mają chrupiącą skórkę i są mięciutkie, lekko ciągnące w środku, z charakterystyczną 'stopką'/'kołnierzykiem'. Nie powinny się także zarumienić.

Masa kremowa z nutellą:

250 g serka mascarpone, schłodzonego

4 łyżki nutelli (lub więcej, do smaku)

Składniki przełożyć do miski i wymieszać łyżką.

Gotową masą przekładać makaroniki.

Przechowywanie

Makaroniki bez nadzienia można przechowywać do 7 dni w szczelnym pojemniku lub do 2 dni w lodówce, można również zamrozić do 1 miesiąca. Po przełożeniu nadzieniem należy je przechowywać w lodówce - najsmaczniejsze kolejnego dnia po przełożeniu.



Składniki na 30 sztuk (2 blaszki) ciastek:

120 g masła, w temperaturze pokojowej

160 g mąki pszennej pełnoziarnistej typu 1850 'Basia'

1 łyżeczka proszku do pieczenia

100 g drobnego cukru do wypieków

4 łyżki miodu

4 łyżki orzechów włoskich, posiekanych

4 łyżki migdałów bez skórki, posiekanych

4 łyżki suszonej żurawiny

2 łyżki suszonej moreli, posiekanej

Masło, mąkę, proszek do pieczenia, cukier i miód włożyć do misy malaksery i zmiksować do połączenia się składników. Ciasto można również szybko zagnieść ręcznie lub wyrobić w tradycyjnym mikserze.

Do wyrobionego ciasta dodać bakalie, raz jeszcze zagnieść, by całość się połączyła. Przygotować dwie płaskie blaszki do ciasteczek. Wysmarować je masłem i wyłożyć papierem do pieczenia (można z tego zrezygnować, jeśli blaszka jest z nieprzywierającego materiału). Z ciasta formować kulki wielkości niedużego orzecha włoskiego. Układać na blaszce, w sporych odstępach od siebie, delikatnie spłaszczając je dłonią.

Piec w temperaturze 190°C przez około 12 - 15 minut, do zarumienienia.

Po tym czasie ciasteczka wyjąć z piekarnika, odczekać 3 minuty (bezpośrednio po upieczeniu będą dość miękkie), a następnie przełożyć je z blaszki na kratkę do ostudzenia. Podawać ze szklanką mleka.

Można przechowywać do 7 dni w szczelnym pojemniku.

Anna Turek

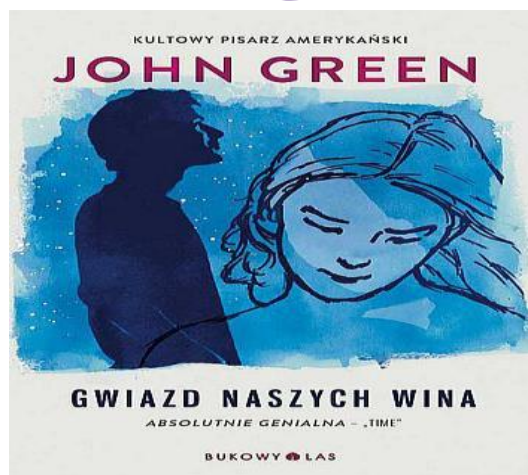
PEŁYTA MIESIĄCA

The Black Market

Siódmy album studyjny amerykańskiego zespołu punk rockowego Rise Against Został wydany 15 lipca 2014 roku. *The Black Market* został zakwalifikowany na na trzecim miejscu US Billboard200.



KSIĄŻKA MIESIĄCA



GWIAZD NASZYCH WINA

Wnikliwa, odważna, pełna humoru i ostra Gwiazd naszych win to najambitniejsza i najbardziej wzruszająca powieść Johna Greena. Autor w błyskotliwy sposób zgłębia w niej tragiczną kwestię życia i miłości.

FILM MIESIĄCA

MIASTO 44

Miłość dwojga młodych ludzi zostaje wystawiona na próbę, gdy 1 sierpnia 1944 wybuchu Powstanie Warszawskie!



Gwiazda miesiąca - Jennifer Lawrence

Gwiazda miesiąca - Jennifer Lawrence

Gwiazdą wydania listopadowego

została Jennifer Lawrence.

Jest to 24-letnia aktorka znana głównie z serii „Igrzyska Śmierci”. Nie dawno miała miejsce premiera jej najnowszego filmu „Kosogłos”. Po premierze tej produkcji Jennifer Lawrence ogłoszono najlepszą aktorką młodego pokolenia. Mamy nadzieje na dalsze sukcesy Jennifer

i życzymy jej

powodzenia.



CIEKAWOSTKA!



W IV wieku rozpowszechniła się tradycja przenoszenia całych relikwii świętych lub ich części, na inne miejsca. W ten sposób chciano podkreślić, że święci są własnością całego Kościoła. Kiedy w 610 papież Bonifacy IV otrzymał od cesarza starożytną świątynię pogańską Panteon, kazał złożyć tam liczne relikwie i poświęcił tę budowlę na kościół pod wezwaniem Matki Bożej Męczenników. Od tego czasu oddawano cześć wszystkim zmarłym męczennikom, w dniu 13 maja.

Papież Grzegorz III w 731 przeniósł tę uroczystość z 13 maja na dzień 1 listopada. Powodem były prawdopodobnie trudności z wyżywieniem rzesz pielgrzymów przybywających do Rzymu na wiosnę. W 837 Grzegorz IV rozporządził, aby odtąd 1 listopada był dniem poświęconym pamięci nie tylko męczenników, ale wszystkich świętych Kościoła katolickiego - znanym i nieznanym.

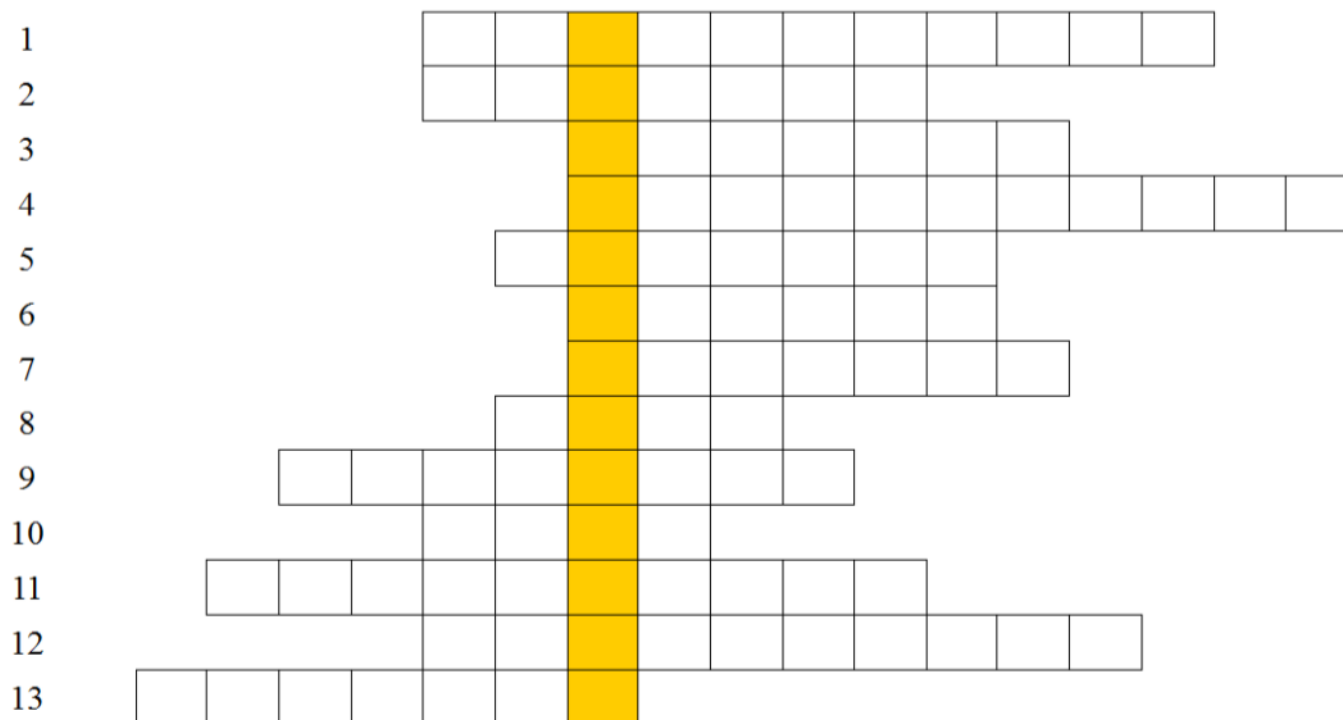


Zaduszki polski współczesny odpowiednik pogańskiego święta Dziadów. W Kościele katolickim Dzień Zaduszny (tzw. Zaduszki), jest dniem modlitw za dusze zmarłych, przypada ono 2 listopada, po dniu Wszystkich Świętych. Tego dnia ludzie wspominają wszystkich, którzy odeszli z tego świata, polscy katolicy modlą się za wszystkich wiernych zmarłych, których dusze według ich wiary mogą jeszcze przebywać w czyśćcu.

W Zaduszki odwiedza się cmentarze, groby zmarłych z rodziny i uczestniczy się w mszach, modląc się w intencji zmarłych. Tego dnia istnieje tradycja zapalania świeczek czy zniczy na grobach zmarłych oraz składania kwiatów, wieńców lub też innego typu ozdób mających być symbolem pamięci o tychże zmarłych.

Obecnie groby odwiedza się raczej w dzień Wszystkich Świętych, który jest dniem wolnym od pracy





1. Ostatni król Polski
2. Pierwsza stolica Polski
3. Powołanie władców, króla drogą wyborów
4. Obowiązek pracy na gruntach dworskich ciążyący dawniej na chłopach
5. W XVIII w. nastąpił pierwszy, drugi i trzeciPolski
6. Ustalona należność w pieniądzu lub naturze składana przez ludność na rzecz władcy
7. Miejscowość, w której rozegrała się bitwa 9.04.1241 r (zginął w niej Henryk Pobożny)
8. Umożliwiało zerwanie obrad sejmowych sprzeciwem tylko jednego posła-
„Liberum ... „
9. korona, jabłko z krzyżem i berło to „ ... grobowe”
10. „ ... lenny” – uroczysty akt deklarujący uległość władcy
11. Bolesław, jego śmiercią zaczęło się rozbięcie dzielnicowe
12. Tadeusz, Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej w powstaniu 1794 r.
13. Gwarantowała wiarygodność dokumentu, w średniowieczu istniały majestatyczne, miejskie, parafialne, odlewane najczęściej w wosku

				9				
					5			2
	4					9	5	
7								
5	8	3			2			6
2			1		6		7	
				8	3			
	1					5		4
3				7		2		

#106900

Poziom trudności: średni

			9		8			
7						1		3
4		2						
	7		6					5
	6		7		9		1	
					1		4	
		3						
2				1		6		8
		1		5				

#21292

Poziom trudności: łatwy

2			5			4		6
		7		2				
				9				5
			4	8		1		2
	4				3	8		9
3		5	6					4
4	9		1					8
		6				3		

#224744

Poziom trudności: średni

	6	5	3					
1			7			9		
	8		2	5		6		
2		8	1			5	7	
5								
					6			8
								1
		1		9		8		
7				2				

#68898

Poziom trudności: łatwy

5							8	
1								
9				2	4		1	
					8			7
			6					5
	3	7				4		
		8	5		2			4
			9		7		6	
			8	6				

#111961

Poziom trudności: łatwy

	4	1					5	
	3		1		9			
				4		6	2	
					7	8	9	
					8			
3	1							
		2	4					
						7		5
		7	5				6	

#3620

Poziom trudności: łatwy

Call of Duty: Advanced Warfare



To nowa część wyjątkowo licznej serii, która liczy sobie już ponad jedenaście lat. Kolejne należące do niej gry zawsze wywołują sporo emocji. Jedni ją uwielbiają, a inni szczerze nie cierpią. Czy najnowsza Call of Duty jest udana?

Nowe Call of Duty osadzone w realiach II wojny światowej? Tego zapewne chciałoby wielu graczy. Okazuje się, że nie tylko oni – w jednym z wywiadów twórca Advanced Warfare zdradzili, że też z chęcią zagraliby w nową część serii traktującą o największym konflikcie zbrojnym w historii.

Michael Condrey, współzałożyciel Sledgehammer Games – a więc studia odpowiedzialnego za Call of Duty: Advanced Warfare, które miało premierę 4.11.2014r – w rozmowie z Metro powiedział coś nieoczekiwanego. Stwierdził bowiem, że z chęcią zagralby w nowego CoD-a osadzonego w realiach II wojny światowej. Jak mówi: „Myślę, że gra nowej generacji z najnowszymi wartościami produkcyjnymi, która osadzona byłaby w realiach II wojny światowej w stylu Kompanii braci, byłaby czymś niesamowitym.”

Condrey zdaje sobie jednak sprawę z trudności, jakie mogłyby pojawić się przy opracowywaniu takiej produkcji. Chodzi szczególnie o wprowadzone w Advanced Warfare poruszanie się za pomocą egzoszkieletów, które trzeba byłoby oczywiście usunąć z drugowojennego Call of Duty. Niektórzy mogliby uznać to za regres.

Następny CoD od Sledgehammer Games powinien ukazać się za trzy lata. Akcja dzieje się w 2054 roku. Gracz wciela się w członka oddziału marines Jacka Mitchella, pod którego głos podkłada Troy Baker. Aktor ten użyczył go między innymi Jokerowi z Batmana: Arkham Origins, Bookerowi DeWittowi z BioShocka Infinite, Joelowi z The Last of Us i Talionowi ze Śródziemia: Cienia Mordoru.

Mitchell bierze udział w bitwie przeciwko siłom Korei Północnej w Seulu. W okolicznościach, których tutaj nie będę zdradzał, zostaje ranny. Wraca i otrzymuje drugą szansę, staje się członkiem prywatnej firmy ATLAS. Świadczy ona swoje usługi na całym świecie, wszędzie tam, gdzie zawodzą konwencjonalne metody. ATLAS nie podlega nikomu, działa na własną rękę, jest zarządzana przez jednego człowieka. Mitchell wraz z kilkoma kompanami zostaje oddelegowany do walki z organizacją terrorystyczną KVA, której przewodzi niejaki Hades. Szybko jednak sprawy przybierają bardzo gwałtowny obrót, a gracz jest rzucany po całym globie.

Pomysł na fabułę w Call of Duty: Advanced Warfare nie jest odkrywczy. Opiera się na oklepanych do bólu środkach, takich jak zdrada, odwracanie ról, przesadne bohaterstwo, etos, masowa śmierć. Widać, że twórcy gry chcieli zapewnić kawał porządnej żołnierskiej opowieści. W przerywnikach filmowych Mitchell w roli narratora opowiada w telegraficznym skrócie, co się działo i co się wydarzy. Ale coś zawiodło. Zaserwowano nam wyjątkowo lekkostrawne danie, wręcz papkę, którą się przyjmuje tak jak leci, bez popitki, refleksji czy jakichkolwiek emocji. Zabawa jest dynamiczna, ale zadziwiająco mało oryginalna. To nie przeszkadza podczas wykonywania kolejnych misji, niemniej fabuła stanowi ich podwalinę.

Weronika

Hej, zaraz sprawdzian!
Ty nic nie powtarzasz?

Eee, tam te testy są banalne.

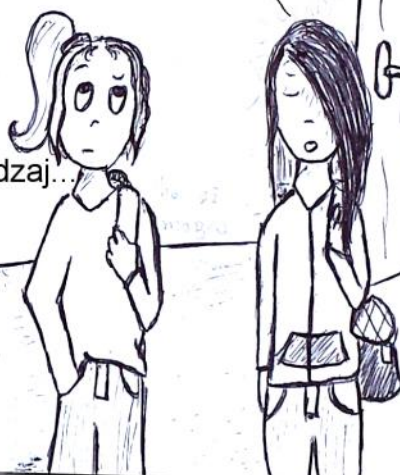


Przed
sprawdzianem...

Po
sprawdzianie...

Masakra, ten sprawdzian był taki
trudny na pewno dostanę pałę...

Nie przesadzaj...



Ha! Mówiłam, że te testy
są banalne!

...



Jakiś
czas później...

Skład redakcji:

Redaktor naczelny: Patrycja Adamczyk, kl II a

Zastępca redaktora naczelnego: Martyna Pasek II a

Skład komputerowy: Martyna Pasek IIa i Joanna Tyśkiewicz IIa

Grafik: Daria Domagała, kl. II a

Redaktor:

Anna Turek , kl. II a

Weronika Kaczkowska , II a

Martyna Pasek, II a

Joanna Tyśkiewicz II a

Julia Wójcik IIa

Maja Wójcik IIe

Paulina Kowalczyk IIe

Opiekunowie gazetki: Sebastian Kotlarek

UWAGA!

Uprzejmie informujemy, iż w naszej gazetce rozpoczął działalność

kącik porad!

Pytania prosimy kierować na: www.ask.fm/gazetka_pg1 :)